Nr 148. Dnia 7 Lipca. Piątek. Dnia 25 Czerwca (7 Lipca) 1876 r.

Prenumerata „Kurj. Warsz.“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie **r. sr 8,** (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k. 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: Apolcniusza i Pulcheryi P.
Jutro: SS. Elżbiety Wdow i Kilijana B.
Niedziela: SS. Jana i Anatolji.
Poniedziałek: SS. Amalji P. i 7 braci MM.

Wschód słońca o godzinie 3 m. 49.
Zachód „ „ 8 „ 19.

Długość dnia godzin 16 minut 30.
Ubyło „ „ — „ 13.

Adres Redakcji „Kurjera Warszaws.“ PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. Zabłockiej.

Wtorek: SS. Sabina W. i Pelagji.
Sroda: S. Jana Gwalberta Opata.
Czwartek: S. Małgorzaty Panny Męczenicz.
Piątek: S Bonawentury Kardynała.

Wiadomości Miejscowe.

= Prawdziwe to nieszczęście ta nasza manja porywania się na rzeczy wielkie wtedy, gdy z małemi nie umiemy sobie dać rady!

Uwagę tę nasunęły nam pewne głosy, jakie z powodu podniesionej w piśmie naszem sprawy szwaczek słyszeć się dają.

Co to! monopol! szczególniejszy przywilej jakiś! dla szwaczek! wołają dowcipkując nieproszeni doradcy. A inne klasy kobiet pracujących to nie potrzebują pomocy! dodają ci panowie.

Wygląda to doprawdy tak samo, jak gdyby w razie tworzenia np. kasy wzajemnej pomocy dla literatów, chórem odezwali się rolnicy: jakto, a nas do stowarzyszenia nie przypuścicie, a my to nie potrzebujemy pożyczek!?

Na Boga! panowie zwolennicy wielkich projektów! Wstrzymajcie się z monitowaniem i szykanowaniem tego, co dopiero w zawiązku, a do czego praca ciężka łzami niedoli oblewana, przedewszystkiem ma prawo.

Raczcie przytem panowie „radcy“ pamiętać o tem, że wtedy tylko każde stowarzyszenie, czuje grunt pod nogami, kiedy przystępują do niego ludzie z jednej sfery, ludzie przytem zbliżeni dla siebie, rodzajem zatrudnienia i stopniem życiowych potrzeb oraz wymagań. Na tej zasadzie opierają się wszelkie stowarzyszenia za granicą; na tej zasadzie zjednoczyli się już u nas stolarze, szewcy, ślusarze, krawcy i t. p. dla czegóż więc nie miałyby zjednoczyć się szwaczki?

Bo chciejcie panowie i na to zwrócić jeszcze uwagę, a co ogłaszając warunki do napisania ustawy, powiedzieliśmy najwyraźniej, że proponowana instytucja nie ma być czysto filantropijną, lecz przeciwnie, głównie na łączności samych stowarzyszonych stojącą.

Jedna pracownica ma pomagać tu wszystkim, wszystkie niosą pomoc jednej.

Któż więc w tem zabrania starać się zjednoczyć w ten sam sposób i w celu również wzajemnej pomocy np. nauczycielkom i rękawiczniczkom i t. p.?

Zrzeszają panowie twórcy wielkich projektów, raczcie dać ucho jednej prośbie maleńkiej. Idzie tu nie o tematy dla pseudo-dowcipnych humorystów, nie o bębnienie na wiwat, ale o rzecz prawdziwego pożytku. Czybyście więc panowie nie raczyli zaprzestać paraliżowania dobrych dążności ludzi, którzy nie dla projektowania, ale dla przysłużenia się tem czem mogą społeczeństwu własnemu *robić coś* pragną?

A jeżeli nie możecie żyć bez *wielkich projektów*, to zamiast przeszkadzać w robocie drugim, zamiast odpychać ludzi od drobnych ale pożytecznych czynności weźcie się do napisania projektu ustawy, kassy wzajemnej pomocy dla całych już pięciu milionów ludności w Królestwie Polskiem, a to przynajmniej zajmie was choć na chwilę i uwolni ogół od „rad“ które będąc zaprawiane niewczesnem dowcipkowaniem, albo żółcią szykany, zamiast pomagać, szkodzą raczej rzeczy w dobrym celu podjętej.

Dyskusja zawsze i wszędzie jest pożądaną, lecz niechże przystępują do takowej ludzie obeznani z przedmiotem nie zaś ci, którzy mając rzecz *gotową*, radzi wtrącają tam wyskoki erudycji swojej.

= Ława szkolna łączy serca współtowarzyszów wspólnym urokiem wspomnienia. Bywały wypadki, że szkolni koledzy spotykali się po latach wielu w różnych chwilach życia, że kolega zwierzchnik witał kolegę podwładnego, lub bogaty pracodawca w biednym pracowniku poznawał towarzysza czasów szkolnych. Nierzadkie również wypadki podobnych spotkań w sali sądowej.... gdzie jeden z kolegów ze spuszczonym wzrokiem staje przed sądem drugiego; bywają i inne spotkania.... mniej jeszcze przyjemne. Z tem wszystkiem jednak coraz rzadziej spotkać można tę serdeczną spójnię, zadzierzgniętą na ławie szkolnej, która trwa lat dziesiątki, (przy) rozstrzelone w różnych kierunkach siły w dziele wzajemnej solidarności i która po wielu latach spotykać się każe kolegom w umówionem w szkole miejscu.

Takie właśnie spotkanie odbyło się przed kilku dniami w ogrodzie Botanicznym. Uczniowie kończący gimnazjum I-ej, (przy ulicy Nowolipki istniejące) w roku szkolnym 1865/6, w liczbie 36, postanowili zejść się wspólnie za lat 10, dnia 1 lipca. Termin ten wypadł w sobotę. Z trzydziestu sześciu kolegów stawiło się siedmnastu, od piętnastu otrzymano zawiadomienie, dwóch pozostało niewiadomych z miejsca pobytu, przy nazwisku dwóch zaś postawiono krzyżyk... właściwy nekrologom.

Z 36 kolegów, 21 ukończyło nauki wyższe, 5 słuchało tych nauk, inni poświęcili się zajęciom praktycznym po wyjściu z gimnazjum; tak, że koledzy znaleźli pomiędzy sobą: 5 lekarzy, 7 prawników, 4 pedagogów, 3 rolników, 1 kupca, 2 przemysłowców, 4 inżenierów i techników, 5 urzędników, 1 wójta gminy.

Po serdecznem przywitaniu kolegów i nauczycieli (nauczyciele bowiem również zaproszeni przed dziesięciu laty, stawili się na wezwanie), udano się do mieszkania jednego z towarzyszów, gdzie wesoło na wspomnieniach i zapewnieniach dalszej spójni serdecznej przepędzono godzin kilka.

Jeden z dawnych nauczycieli zgromadzonej młodzieży S., obecny na zebraniu, przemówił pięknym wierszem, którego dla braku miejsca nie zamieszczamy.

Po serdecznem tem przemówieniu, które do łez wzruszyło wdzięcznych uczniów, zaproponowano składkę na uwolnienie od wpisu szkolnego jednego z uczniów tegoż gimnazjum (obecnie II-go). Złożenie odpowiedniej kwoty było dziełem jednej chwili. W sercach kolegów tętniło uczucie wdzięczności dla szkoły, która dała im wykształcenie, miłości dla kolegów i szacunku dla nauczycieli... Nie wygasło to po latach dziesięciu, po różnych burzach i przejściach życia...

Z przyjemnością notujemy piękny ten przykład, gwoli zachęcie i naśladownictwu.

= Otrzymali pozwolenie na budowę domów pp:

Jełowicka pod Nr 1445 na Hożej, na 1-piętrowy dom drewniany;

Salomon Brüner pod Nr 2247*b*, na Gęsiej, na przystawienie 2go piętra na frontowej kamienicy i 2-piętrowej murowanej oficyny;

Andrzej Wesołowski pod Nr 991*a* na Krochmalnej, na 2-piętrowy w poprzek podwórza dom z dwoma oficynami;

Adam Trzeciecki pod Nr 1258*b* na Nowym-Świecie, na 2-piętrowy w poprzek dziedzińca dom i 2ch takichże oficyn;

Młynek pod Nr 2313*ab* na Smoczej, na 2-piętrowy drewniany frontowy dom z oficyną;

Zisman Jawitz pod Nr 2197*e* na Dzikiej, na 2-piętrową kamienicę z takąż oficyną;

Entys pod Nr 546 na Długiej, na 3-piętrową kamienicę;

Tajny Radca Karnicki pod Nr 1578*a* na ulicy Widok, na 3-piętrową murowaną oficynę.

= P. Aleksander Lesser, ukończył obraz, przedstawiający „Ostatnie chwile Kopernika“.

= P. Gustaw Zieliński, autor „Kirgiza“, pracuje obecnie nad dziejami osiedlenia się Krzyżaków w ziemi Chełmińskiej i Dobrzyńskiej.

= W dniu dzisiejszym o godzinie 10-tej rano w kościele Ś-go Ducha JX. kanonik Ballach, odprawił uroczystą Wotywę w kaplicy przed cudownym Ołtarzem Najświętszej Marji Częstochowskiej, po ukończeniu której, udzielił błogosławieństwo na drogę licznie zebranej kompanji udającej się na Odpust Najświętszej Marji Panny Szkaplerznej do Częstochowy.

= Od ulicy Rybaki w górę przez Kamienne-schodki, w zagłębianiu trzech łokci, poprowadzone zostały, dwunasto-calowej średnicy nowe rury gazowe, które około kościoła Panny Marji, przez Nowe-Miasto, ulicę Freta, Franciszkańską i Zakroczymską dalej poprowadzone będą. Wskutek tego przejazd wstrzymany być musi — a komunikacja kołowa, odbywać się winna przez Przyrynek.

= Kwiatowo-muzykalno-fajerwerkowa zabawa na korzyść „Przytuliska“ urządzona w Dolinie Szwajcarskiej, udała się wczoraj najzupełniej. Zadowolenie publiczności połączone z korzyścią dla tak pożytecznej dobroczynnej instytucji, powinno być nagrodą dla inicjatorów zabawy i w ogólności osób niosących dobre swe chęci na ołtarz filantropji!

Dolina była tedy wczoraj istnym kobiercem kwiatów rozsianych wśród zieloności. Niewiadomo co należało więcej podziwiać, czy kwiatyd am, czy też damy — kwiaty?

KRONIKA TYGODNIOWA.

Miesiąc lipiec roku bieżącego będzie pamiętnym dla Europy, nie tyle z powodu ukazania się Antraktu, ile raczej z powodu przeprowadzin, które obecnie niepraktykowanych dosięgnęły rozmiarów.

Znam ludzi, którzy sądzą, że im pisze reklamy i że mówiąc o przeprowadzinach, mam na myśli p. X. przeniesionego z Warszawy do Łodzi (w celu assymilowania rasy giermańskiej), albo p. Y. przeprowadzonego ze świątyni Plutusa do zacisza na Lesznie, albo p. Z. przewiezionego z parafji Wszystkich Świętych na Powązki.

Miło mi jest oświadczyć, że panowie ci oddają się illuzjom bardzo niebezpiecznym.

Dziś ludzkość zajmuje się polityką, tak jak przed rokiem zajmowała się brakiem wszelkich wiadomości, a przed kilkoma laty cholerą. Kto chciał być bohaterem dnia w owej epoce musiał dostać osobiście cholery, mieć choleryczno w rodzie, albo wynajdywać antycholeryczne lekarstwo. Kto zaś chce dzisiaj znaleźć mir między ludźmi, musi sam być politykiem, znać polityków dobrze poinformowanych o biegu wypadków, albo wynajdywać nowe kombinacje polityczne.

Z tych tedy powodów i ja pegaza mego skierowałem na modne dzisiaj tory, a mówiąc o przeprowadzinach nie myślałem, ani o duszach wiernych zmarłych, ani o bankrutach, ani o przetranzlokowanych, ale o przeprowadzinach politycznych.

Jakoż istotnie ze wszystkich depesz, telegramów, ostatnich wiadomości, korrespondencji własnych i artykułów wstępnych, jedno tylko jest pewne, a mianowicie to: że Serbowie wprowadzili się do Turcji, a Turcy do Serbji.

Dla osób znających tylko grę „w gotowalnią“ ten sposób prowadzenia akcji wojennej wydać się może najzupełniej wystarczającym. Inaczej jednak rzecz się ma ze strategikami poważnymi, którzy wojnę traktują co najmniej tak, jak grę w szachy. Im system Serbsko-Tureckiej przeprowadzki, naprzód wszystkie plany w głowach pomięszał, a powtóre — ogromnie się nie podobał, nie podobał się tak dalece, że gdyby mogli, zawołaliby na walczących: panowie! zacznijcie na nowo....

Na nieszczęście jednak, trudno cofnąć się tym, którzy raz zakosztowali baraniny po turecku. Rzeczy więc pójdą trybem dotychczasowym, a nam tylko pozostaje rozpatrywać się w następstwach.

Pierwsze z nich dotyczy dziennikarzy, z których jedna połowa zajmująca się polityką, niezawodnie utyje, druga zaś mianowicie belletryści i literaci właściwi z głodu pomrzeć mogą: im bowiem i czytelników i materjału zabraknie.

Z politykami rzecz się ma inaczej, oni posiadają materjału aż za nadto. Muszą pisać poglądy na wiadomości ze źródeł tureckich, następnie ze źródeł serbskich, następnie wykazywać fałsze jednych i drugich, a w końcu cytować opinie lepiej poinformowanych dzienników.

Wszystko to jednak nie zmienia przykrej pozycji dziennikarzy nie polityków; nie dziw więc, że jedno z młodszych pism zaproponowało im, aby oddali się pod opiekę towarzystwa mającego wspierać szwaczki, złożywszy naturalnie świadectwo moralnego prowadzenia się, szczepionej ospy i dowód, że utrzymują się z pracy igłą, jak tego ustawa wymagać będzie.

Środek to dobry, ale i nie radykalny i niepolityczny. Pochlebiam sobie, że recepta umieszczona poniżej da możność się pozbawionym kawałka chleba literatom wmieszać do akcji politycznej, pracować na niwie interesów słowiańskich, a nadewszystko żyć... jak pączki w maśle!

Rzecz jest taka.

Serbja liczy 1,400,000 ludności, z której połowa należy do płci pięknej druga połowa do płci brzydkiej. Z 700,000 mężczyzn 350,000 składa się z wyrostków starców i tym podobnych niedołęgów, drugie zaś

Orkiestra p. Fliegego w części 1-szej i 2-giej odegrała nad program po jednej kompozycji. „Odgłosy myśliwskie Diany“, szczególnie się podobały.

W pauzie między 2-gą a 3-cią programu muzycznego, jak również podczas gry kończącej zabawę, w różnych stronach ogrodu wypuszczano szmermele, wiatraki, słońca i ogniste gwiazdy.... a wszystko udawało się jak najwyborniej.

W końcu przy odgłosie mazura „żyć nie umierać“. Dolina napełniona została falą różnokolorowego światła.

= Bracia Adamowscy wraz z panem Rutkowskim dadzą dnia 16 b. m. koncert w Nowem Mieście nad Pilicą, a dnia 23 b. m. w Druskienikach.

= Naprawiany jest bruk na Żabiej, Granicznej, Królewskiej, przy Żelaznym bruku na Nowym-Zjeździe; dalej kanał na Bonifraterskiej i na placu przy forcie Włodzimierza; wreszcie chodnik na Marszałkowskiej.

= Widzieliśmy dziś model przyrządu, który przy stosownym rozwoju nieocenione gospodarstwu rolnemu mógłby oddać usługi.

Wiadomo, że niemożliwym jest zbiór pszenicy bez wyki, śmiecistych ziarnek, zanieczyszczających zboże i osobliwie przeszkadzających zasiewom. Ziemianie w rozmaity sposób usiłowali oddzielać ziarna od śmieci, już to za pomocą wiatru, już też raf walcowatych. Sposoby te jednak okazały się niedokładne, niemogące nawet w procencie znacznym oczyszczać ziarn pszenicy od śmiecistych nalotów. Liczne próby nie wydały żadnych rezultatów.

Obecnie jednak pan *Parzelski*, wychowaniec Akademji technicznej we Lwowie, wpadł na pomysł, zupełnie odmienny od sposobów dotychczasowych, a zalecający się zarówno prostotą wykonania, jak i praktycznością rezultatów. Ponieważ pan P. ma uczynić dopiero przedstawienie do Departamentu rękodzieł o uzyskanie patentu, wstrzymujemy się przeto z opisem konstrukcji nowego wynalazku. To tylko, jako obecni na dzisiejszej próbie, możemy zapewnić, że pomimo niedokładności mechanizmu, wynikającej z nieścisłości wykonania oddzielnych części, machina działa bardzo dobrze, oddzielając w zupełności ziarnka pszenicy od wyki, i odrzucając jedne jak i drugie w oddzielne naczynia.

Życzymy p. Parzelskiemu doprowadzenia swego wynalazku do jak najlepszych udoskonaleń, do czego przyczynić się powinni ziemianie, popierając swojską myśl w tak dodatnie płodną następstwa. Potrzeba tylko zapewnienia środków, któreby pozwoliły z modelu wykonać przyrząd dokładny.

Pan Parzelski, jak słyszeliśmy, wynalazł również przyrząd do wyciągania gwoździ z relsów kolei żelaznych. Przyrząd ten znalazł zastosowanie na kolei czerniowieckiej.

= „Krzycz jak czajka, nie przyjdzie bajka“ — powiedział nieśmiertelny biskup Warmiński.—Prawdę tę stwierdzili wybitnie pp. Meilhac i Halevy, w jednoaktowej farsie noszącej tytuł: „Przejście Wenery“, którą przedstawiło wczoraj towarzystwo Poznańskie w Tivoli.

Francuzi zwykli wszystko co się dzieje na ziemi i niebie, przyprawiać do użytku sceny. Dziś służy im za punkt wyjścia jaki proces zaciekawiający umysły, jutro broszura w kwestji ekonomiczno-społecznej, pojutrze niezwykłe zjawisko astronomiczne. Idzie o to, aby pochwycić na razie coś budzącego rozgłos — i do tego czegoś przyczypić kilka scen jako tako skleconych.

Przed dwoma laty odbywało się przejście planety Wenus przez tarczę słoneczną – zjawisko powtarzające się, jak wiadomo, tylko dwa razy w ciągu stulecia. Ludzie XIX wieku już go oglądać nie będą. Owo tedy przejście wywołało wyprawę naukową francuzką do Japonji i wyprawę pp. Meilhac et Halevy na deski sceniczne.

Pierwsza, o ile wiemy, powiodła się znakomicie — i — szkoda, że o drugiej nie można tego powiedzieć.

Bierze w niej udział jakiś professor astronomji polujący na słuchaczów - jakiś *jeune prémier* lawirujący między Scyllą kawalerskich stosuneczków i Charybdą związku małżeńskiego, jakiś wreszcie pedel uniwersytecki, zdradzony przez niewierną Mimi-Casse-coup, a prawą swą małżonką.

Postacie te kręcą się po scenie, krzyczą hałasują i t. d., popychane w desperacki sposób przez autorów do pogoni za komicznym efektem, który tym razem ukrył się tak starannie, że go żadne ludzkie nie wyśledzi oko. Po tem wszystkiem, podziwiać tylko należy nieskończoną mądrość Opatrzności, która astronomiczne zbliżenie Słońca i Wenus uczyniła tak nieczęsto przytrafiającym się fenomenem.

W grze zasługują na uznanie usiłowania p. Nawarskiego.

Komedyjka p. t. „Nie ma męża w domu“, pozwoliła Amalji Durossel i Helenie Bertholet, po wielu nudnych perypetjach dojść do upragnionej szczęśliwości w pożyciu małżeńskiem; szkoda jednak, że nie nauczyła tych pań wymawiać poprawnie i akcentować czysto.

Bez tych bowiem warunków, można być wprawdzie szczęśliwą żoną, ale nieskończenie trudno zostać dobrą aktorką.

= Pan Bronisław Zawadzki, znany estetyk, przybył ze Lwowa do Warszawy.

= Dziś na scenie Teatru Letniego odbyła się próba z szylerowskiej tragedji „Intryga i miłość:“ Ludwiką będzie panna Marja Deryng; z dniem jutrzejszym zatem panna D. wchodzi stale w skład artystów sceny warszawskiej.

= Na wczorajszem przedstawieniu „Strasznego Dworu“ obdarzony został p. Cieślewski wytrwały i tak sympatyczny wykonawca partji Stefana, laurowym wieńcem.

= Złożono już w terminie oznaczonym sześć projektów do Ustawy Stowarzyszenia szwaczek, którego inicjatywę podjęliśmy. Projekta te są obecnie rozpatrywane, a w swoim czasie rezultat ogłoszony zostanie.

— Całodziennym zarobkiem w warsztacie, wynoszącym rs. 1 k. 20, utrzymywał młody G. matkę i czworo rodzeństwa, aż okropna gorączka tyfoidalna powaliła jego i całą rodzinę na łoże szpitalne. Dzisiaj od śmierci uratowani, bez środków do życia wyglądają ludzkiej litości, zanim siły do pracy powrócą najstarszemu synowi. Ludziom dobrego serca podajemy adres tych biednych: ulica Niecała Nr 7. Kto pośpieszy z pomocą, uratuje schorzałą matkę z pięciorgiem dzieci!

— Utrzymująca pracownię sukien i strojów damskich, składa dla biednej matki z 8-giem dzieci rubli srebrem 2 kopiejek 20, które niedopłaciła szwaczkom, Maryi i Bogumile, za niedotrzymanie umowy zawartej między niemi i zrobienie zawodu z dołączeniem k. 90 od S. F. i R. dla biednych do uznania Redakcyi.

— Złożyli w Redakcyi „Kurjera Warszawskiego: F. Tournelle w bolesną rocznicę śmierci swej żony Rs. 10 dla biednych. M. S. Rs. 1 dla nauczycielki Zofji Fejberg Rs. 2, dla pogorzelców kop. 50, na kościół w Nieborowie kop. 50, w Ciechocinku Marjanna Żukowska kop. 50, bezimiennie Rs. 1 dla nędzy.

— „Pet. Wied.“ donoszą, iż zapadło postanowienie, mocą którego „summy wykupne“ za grunta włościańskie z dóbr skonfiskowanych w guberniach Zachodnich Cesarstwa, będące dotąd w depozycie kass rządowych lub instytucji kredytowych, wypłacane być mają pierwotnym właścicielom.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu P. D.* — Zakomunikowaliśmy właściwej władzy.

— *Panu W. N.* — Podobno wyszedł.

— *Panu A. X.* — Artykuł nie będzie pomieszczony.

Wiadomości Polityczne.

Na widowni wojennej.

Generał Czernajew posunął się po drodze z Niżu do Sofii (około mil 20) w kierunku południowym ku Bałkanom w głąb Bulgarji. Telegram z Zemlina opiewa nawet, że były wódz wyprawy na Taszkient zajął już dwie miejscowości warowne na tej drodze: Ak-Palanka (Mustafa-Pasza-Palanka) i Pirot. Tegoż samego dnia wysłany telegram z Białogrodu mówi o zajęciu jedynie tylko pierwszej miejscowości. Przy zdobyciu czy też bezopornem osadzeniu pierwszej i zajęcie drugiej nabiera prawdopodobieństwa: Palanka bowiem silniejsza jest niż Pirot, który do ostatnich czasów miał tylko zamek obronny. Na tem kończą się wiadomości o pochodzie gen. Czernajewa w głąb Bulgarji. (Palanka leży o 4 mile geogr. na południo-wschód Niżu (Nis-

---

350,000 są to chłopy dorosłe, silne, zdrowe i zdolne jak to mówią i do tańca i do różańca.

Otóż z tej ostatniej cyfry około 120,000 gromi obecnie Turków...

Bracia literaci! pomyślcie, ile w tej cyfrze znajduje się mężów i narzeczonych, którzy już może nigdy nie wrócą do domowego ogniska, pomyślcie dalej o trudności utrzymania się w Warszawie, o taniości wieprzowiny w Serbji, o chlebie kukurydzowym, a nadewszystko o czarnobrewych serbkach... i jedźcie tam!

Widzę już jak w sercu waszym budzi się południowo słowiański patryotyzm. Wiem, że gdyby wam dano na koszta podróży, albo odesłano ciupasem, chętnie ponieślibyście cały zapas sił na ołtarz cywilizacyjnej walki i jestem pewny, że nawet dosyć znaczne wyświadczylibyście Serbom usługi. Wprawdzie żadne oko śmiertelne nie ujrzy was w pierwszym szeregu wojowników zdobywających np. najeżone armatą szańce Babiej Głowy, lecz pewny jestem, że za to postaracie się o wzmocnienie rezerw...

W tej słodkiej pewności skomponowałem nawet następujący hymn cywilizacyjno-wojenny, który szczególniej dobrze się wyda przy akompanjamencie bębnów.

HYMN.

Uciekajże, umykajże wrogu bisurmanie,
Bo do Serbji maszerują warszawscy słowianie!
Każdy chłopiec jak laleczka ubiera się z szykiem,
A wojuje i morduje okrutnie językiem.
Każdy idzie z gołą pięścią na was Turki tchurze,
Pensyi nie chce bo żołd sobie wypłaci w naturze.
Uciekajże, umykajże Turczynie przed nami,
Bo inaczej poznasz walkę z pozytywistami.
Nie ulękniem się kul waszych, ni mieczów co błyszczą,
Bo my wcale nie pójdziemy tam gdzie kule świszczą,
Chcemy szerzyć na południu cywilizacyją,
I zapoznać serbskie dziewy z emancypacyją.
A kiedy się skończy walka z mahometanizmem,
Uszczęśliwim sławną Serbiją naszym pessymizmem.
Niewinnymi nazwiem zuchów, którzy z pola zbiegli,
A głupcami tych co w boju z bisurmanem legli.
Umykajże, uciekajże wrogu bisurmanie,
Bo do Serbji maszerują warszawscy słowianie,
Każdy chłopiec jak laleczka oko ogniem pała,
Ciesz się! ciesz się, serbska ziemio, żeś takich dostała!

Najtęższym jednak ćwiekiem, który nadwyręża obecnie granitowe mózgi, (mózg w języku warszawsko-pozytywnym znaczy tyle co rozum), domorosłych polityków jest pytanie: co zrobi przewrotna Anglia, jeżeli Turcy poczną gonić za sobą Serbów aż pod mury Konstantynopola?... Wszyscy goście najznakomitszego cukiernika w mieście utrzymują, że Anglia rozpocznie wojnę, — a najznakomitszy cukiernik w mieście, aczkolwiek nie wie z kim i o co Anglja wojnę prowadzić będzie, z całą powagą dziesięcio-kopiejkowej fizjognomii za filiżankę czarnej kawy, twierdzi, że Anglja wygra, ponieważ ma srebrne armaty, które J. W. Książę Walji dostał w prezencie od bisurmanów indyjskich.

W obec takiej opinii pozwolę sobie uważać kwestją za przedyskutowaną.

Tak tedy zostałem feljetonistą politycznym, za co o ile mi się zdaje, ani feljeton, ani polityka procesu o potwarz i złą wiarę wytaczać mi niepowinny. Będąc z natury temperamentu słodkiego jak cukiereczek z wizerunkiem panny Popiel, posiadając dążności tak pojednawcze, jak młody człowiek w obec męża, który go znalazł w gabinecie swojej większej połowy, ja - wmieszałem się do spraw orężnych i zabrałem głos przy akompanjamencie armat miażdzących Nisz w znaczeniu hiperbolicznem!

Czem się to dzieje? Modą, która dziś każe ludziom nosić lakierki z szerokiemi nosami, jutro używać lasek z japońskim żółwiem, a pojutrze zabijać się nożyczkami *a la* Abdul-Azis. Przeklęta modo!... jarzmo, upokarzające ludzkość!... haniebne piętno braku samodzielności, bądź błogosławiona, bo przy twojej pomocy połowę kroniki przejechałem.

Najciekawsze zaś wiadomości także z wierszami zostawiam do jutra. (*Dokończenie nastąpi.*)

sa, Nisz, starożytna Najssa) — Pirot o 3 jeszcze blisko mile dalej za Palanką)

Co mamy trzymać o tym pochodzie, który ma wszelkie pozory wielkiej przewagi strategicznej nad Turkami? Wtedy kiedy generał serbski znajdował się o 7 mil na południe od Niżu, ufortyfikowany ten obóz zostawał jeszcze w ręku Turków, stała tam siła zbrojna turecka, którą najniżej na 30,000 ludzi ustanowić potrzeba. Pochód więc Czernajewa mimo wszelkich pozorów, które telegraf skwapliwie utrzymać usiłuje, nie jest wynikiem przełamania Turków pod Niżem. Czemże więc jest i do czego służy, jaki jego cel strategiczny? Nie znamy sił, jakie wiedzie ze sobą Czernajew, ale z pośpieszności ruchów i z tej okoliczności że na straży Turków w Niżu stojących musieli Serbowie zostawić znaczne siły wnosimy, że wojsko postępujące traktem sofijskiem nie liczy więcej nad kilkanaście tysięcy ludzi. Cel pochodu Czernajewa, cel rzeczywisty, a nie tylko manifestacyjny tkwi 1°) w wywołaniu powstania w Bulgaryi, o którem przedwcześnie doniesiono ze źródeł serbskich i w zajęciu tak ważnego ogniska administracyjnego, komunikacyjnego i narodowego jakim jest Sofia. Innego celu praktycznego dającego się wyrozumować w pochodzie tym dostrzedz nie możemy.

Generał Czernajew musi mieć ze sobą artylerję znaczną i wielkie zapasy broni dla powstania bulgarskiego. Trudno przypuścić, aby z takim taborem myślał o przerzuceniu się bocznemi drogami ku Leskowaczowi i Prekopowi, położonym na zachód, bliżej widowni wojennej. Do Leskowacza i Prekopu pomaszerują Serbowie wtedy dopiero, gdy zmogą Turków w Niżu stojących i dopóki Turcy w obozie tym się trzymają, dopóty o działaniu na lini Leskowacz-Prekop Mitrowice mowy być nie może. Pochód zatem generała Czernajewa wydaje się przeto faktem wyosobnionym z całości warunków bezpośrednio na widowni wojny naokół Serbii występujących. Wtedy dopiero gdy powstanie Bulgarji rzeczywiście wybuchnie i groźnem się stanie — pochód ten zacznie wywierać wpływ swój i na wydarzenia powyższej widowni wojennej. Pochód ten w razie zbyt śmiałego posunięcia się Czernajewa do Sofii, może mu zgotować klęskę, jeżeli Turcy zbiorą za wczasu przeważne siły w Tatar-Bazardżyku, dokąd mają kolej żelazną.

Jest to jeszcze jedna możliwość, ta mianowicie, że posuwanie się do Sofii jest tylko udanem, i że właściwie Czernajew chce tylko obejść Niż od południa, aby wespół z korpusem stojącym na północy od Aleksinaczu wziąć Turkow Niżańskich we dwa ognie, coby przy stosunku sił (45 tysięcy Serbów 30 tysięcy (*minimum*) Turków) pomyślne dla armji słowiańskiej przedstawiało widoki. W każdym razie bez pokonania Turków i wyparowania ich z Niżu, Serbowie stanowczej, prawdziwie doniosłej korzyści w tamtej stronie nie odniosą i dopiero po tem zwycięztwie i wyparowaniu będą mogli myśleć już nie o pochodzie na Sofią, który jest mniejszej wagi, ale o ruszeniu na Tainowę. Zajęcie tego punktu będzie dla nich bardzo ważnem. Turcy w tamtych stronach żadnych sił nie mają.

Z Tajnowy wychodzi jedna droga na zachód do Przekopu, a ztamtąd na Kursumlę do Mitrowicy, druga na południe do Leskowacza. Obie biegną na Kossowe Pole, pamiętne klęską Serbów. Przez Kossowe Pole przechodzi droga żelazna z Mitrowicy, do Saloniki; zajęcie tej drogi, niezmierną wyrządziłoby Turkom krzywdę. Korpus Nowobazarski w obec tego zajęcia jednej chwili utrzymaćby się nie mógł i cała Bośnia zostałaby zupełnie odciętą od całości dzierżaw Sułtana.

Lecz wszystko to są jeszcze dalekie rzeczy i mówić o nich będziemy nie jako o hypotezach, ale jako już o zamiarach i planach wtedy dopiero, gdy się Serbowie rozprawią z Turkami. Łatwo było jakimś dziesięciu np. batalionom obejść Niż, przełamać 3 czy 4 bataliony Turków w Babinej-Głowie i posunąć się w ciągu dwóch dni 7 mil na południe, ale trudniej będzie dokazać czynu rzeczywiście strategicznego, to jest wtargnąć w zachodnio-północną Bulgarję, dla dotarcia aż do Starej Serbji, gdzie leży pomieniona Mitrowica. Czekajmy na wypadki.

Ukazały się nakoniec buletyny Serbskie o rozprawie w okolicach Zajczaru, a jak początkowe opiewały doniesienia pod samym Zajczarem. Serbowie milczą zupełnie o wypadkach zaszłych dnia 2 b. m. Natomiast donoszą o tem co się stało 3 i 4 b. m. Z wiadomości tureckich wynikałoby, że jeszcze wieczorem w niedzielę Turcy z tej rozprawy, w której szańce serbskie zdobytemi, wojska serbskie ze stratą 2,000 ludzi odparte zostały. Lecz przypuściwszy nawet, że rozprawa odbyła się w poniedziałek d. 3 b. m., to i tak jeszcze ogólnikowe twierdzenie telegrafu Belgradzkiego w obec szczegółowego doniesienia Turków nikogo przekonać nie zdoła. Turcy po zdobyciu jednych pozycji mogli uderzyć na drugie i od tych odpartymi zostać. Nic się takiemu domniemaniu nie sprzeciwia. Podobnież i w dniu następnym we wtorek. Jest to najpochlebniejsze dla Serbów wygłaszanie sprzeczności między tem co utrzymuje telegraf białogrodzki, a tem, co powiedziano dwoma dniami wcześniej, ze strony tureckiej. W doniesieniu z Białogrodu uderza jedna jeszcze okoliczność. Chwalą się w niem Serbowie, że artylerja ich już na teritorium tureckiem lepiej od nieprzyjacielskiej strzelała, a milczą zupełnie o tem, że walki odbywają się na teritorium Serbskiem, że zatem Turcy do Serbii wtargnęli, a skoro trzymali się do wtorku, widocznie musieli być panami jakichś stanowisk czy to wydartych przeciwnikom, czy też na prędce własną siłą wytworzonych. Wielki Izwor, gdzie walczono, leży przeszło o milę od granicy tureckiej, na terrytorium serbskiem.

O działaniach Czarnogórców, oraz korpusu Zacha niczego nowego nie dowiedzieliśmy się przez dzień wczorajszy. Dotychczas powiedzieć nie można, czy rzeczywiście Czarnogórcy znajdują się już w Hercegowinie. Telegramom z Dubrownika i Zary wierzyć trudno — są one więcej niż podejrzane; z tej zaś okoliczności, że książe kazał ostrzeliwać Medum (Madan) około Podgorycy należałoby wnieść, że jeszcze nie wyruszył na północ, skoro się zabawiał na południu.

Według wczorajszych wiadomości korpus Alimpicza zajął oszańcowaną przez Turków Belinę. Gdyby nawet wypadek ten był pewnym to nie należy go tak bez rozważenia okoliczności, w jakich nastąpił uważać za fakt wielkiej doniosłości. Kładziemy tu zawsze nacisk na Zwornik. Obwarowani tam Turcy muszą być przedewszystkiem spędzeni ku południowi, aby to czego Ranko dokaże w północnej Bośnii, istotną wagę mieć mogło. Ponieważ Turcy ze Zwornika dotychczas niewkroczyli do Serbji, należy więc mniemać, że massa korpusu Dryńska ciąży jeszcze ku Zwornikowi i niewiele posunęła się naprzód w głąb Bośnii.

W polityce najważniejszem jest teraz pytanie: czy się da wojna umiejscowić, czy też rozeprze granice pierwszego swego wybuchu? „Agence Havas“, „Biuro Reutera“ zaręczają, że wojna nie rozpostrze się do państw poza-bałkańskich. Dzienniki rossyjskie jak „Głos,“ „Wiadomości Petersburskie“, a po części i „Journal de St.-Petersbourg“ uważają wojnę za przedsięwziętą przez Serbów na własne ryzyko. „Głos“ łączy się najzupełniej ze zdaniem Wielkiego Wezyra, wypowiedzianem w okólniku, o którym wspomnieliśmy już dawniej, i w jego oczach również wazal suzerenowi swemu wojny wypowiedzieć nie może, może tylko przeciwko niemu powstać, by w powstaniu tem wszystko co ma zaryzykować. „Wiadomości Petersburskie“ mówią wyraźnie, że nie można urzeczywistniać zamiarów, których samo powzięcie mogłoby wywołać koalicję Europy.

„*Observer*“ angielski donosi, że przedstawiciele Austrji, Anglii i Niemiec w Stambule zaręczyli już Wielkiemu Wezyrowi, iż rządy ich trzymać się będą polityki neutralności. Zaręczenie to miało wyjść z właściwych źródeł jeszcze w dniu 1 b. m. Anglia jako naród przez usta Brighta zażądała neutralności, a wiadomo, że poglądy Brighta mają za sobą jeśli nie większość to przynajmniej połowę narodu angielskiego. Rada ministrów w Paryżu, jakoby postanowiła trzymać się zdala od działania i ma nadzieję, że Europa pójdzie za jej przykładem. Zawiadamia nas o tem *Agence Havas*. „*Reichs.-Anzeiger*“ ze swej strony znowu pośpiesza z zaprzeczeniem, iżby p. Bray przedstawiciel niemiecki w Serbii życzył powodzenia orężowi księcia Milana, kiedy ten odjeżdżał z Białogrodu do armii. Wreszcie zanotować tu wypada, że Austrja wzięła się na dobre do ukrócenia agitacji wszechsłowiańskiej w Banacie i na Pograniczu, a Francja zakazała według *Estafette* werbunków i zakupów dla armii serbskiej.

Jestto wszystko woda na młyn tych, którzy twierdzą, że wojna da się umiejscowić, którzy nawet przekraczając granice możności sumiennego dziennikarstwa, gotowiby poręczyć umiejscowienie się krwawego dramatu serbsko-tureckiego. Ale ten prąd pomyślny, ma przeciwko sobie inny, niepomyślny. Temu prądowi głównie rozpędu udzielają żywioły, które dotychczas najwięcej uczyniły dla wywołania wypadków, na jakie patrzymy. Niepewności położenia najlepiej dowodzą: czynność wielka w warsztatach kronsztadzkich i czarnomorskich, gromadzenie korpusów na pograniczu Bessarabii, i dalej na północ; przygotowanie flotylli, którąby wpłynąć mogła na Dunaj dla stawienia czoła flotylli tureckiej; zbieranie floty na wodach morza Śródziemnego, wysłanie przez Francję bardzo silnej eskadry z Tulonu na wschód i wreszcie - nieprzerwane przygotowania wojenne Anglii.

Doniesienie „*Observera*“ co do Anglji i Niemiec prawdziwem być może. O Anglji mówić nawet nie potrzeba, że nie przyjmie ona udziału w wojnie przeciwko Turcji; mogłaby tylko chwycić za broń w obronie Turcji. Co do Niemiec, — interesa ich kążą im trzymać się zdala od wszelkiej myśli dopomagania Serbom i innym Słowianom południowym do zmożenia Turcji. Skwapliwość z jaką „*Reichsanzeiger*“ zaprzeczył prawdziwości sympatycznego okrzyku hrabiego Bray w Białogrodzie — wskazuje, że polityka niemiecka nie chce solidaryzować się z ruchem słowiańskim przeciwko Turcji.

Co do Austrji tylko doniesienie „*Observera*“ wydaje się nam przedwczesnem. Mówić o stanowisku, jakie zajmie ostatecznie Austrja, można będzie dopiero po zjeździe Reichstadzkim (zjazd ten nastąpi jutro). Cele tego zjazdu są ważne polityczne. Dyplomacja bardzo czynną w nim będzie. Hr. Andrassy nie darmo zabiera ze sobą nie tylko takiego dostojnika, jak zostający w godności ministra pełnomocnego urzędnik spraw zagranicznych Du Pont, ale i 3 czy 4 innych jeszcze urzędników. „*Kelet Nepe*“ zapowiada zawarcie formalnego układu, którego ważność, oczywiście, byłaby niezaprzeczoną i objawiłaby się odrazu w całej polityce europejskiej.

Zjazd reichstadzki może już dostarczyć pewnych danych do osądzenia: czy wojna da się umiejscowić, czy nie.

Ost. wiad. — Turcy przeczą zwycięztwom serbskim nad Dryną. Dwa buletyny przez nich wysłane donoszą o odparciu Serbów od Beliny. Jeden z nich dodaje, że korpus Alimpicza (w zupełności) nie przeszedł jeszcze Dryny.

Turcy donoszą nadto o zwycięztwie, jakie odnieśli na równi Sztubu. Walka trwała 5 godzin, 500 poległych na pobojowisku zostało; nie możemy objaśnić gdzie leży Sztub. Turcy zdobyli wielką ilość broni.

Turcja miała podobno zaręczyć, że nie będzie korzystać z żeglugi na Dunaju dla dokonywania działań wojennych; poprzestałaby tylko na sprowadzaniu Dunajem materjałów wojennych. W zaręczenie to niebardzo wierzymy.

Dnia 3-go b. m. było gwałtowne posiedzenie w Izbie deputowanych w Wersalu. Marcou zaproponował dochodzenie sądowe przeciwko ludziom, którzy przyjęli udział w zamachu 2 grudnia, Bonapartyści odpowiedzieli wniesieniem kary na ludzi z 4 września. Zgromadzenie rozeszło się rozwiązując kwestję przedstanowczą.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa, dnia 7-go lipca.

Białogród 6-go. — Doniesienie urzędowe. Wbrew buletynom nieprzyjacielskim utwierdza się wiadomość, że Czernajew od zwycięztwa pod Babiną-Głową utrzymuje się na terrytorjum Tureckiem bez dalszych potyczek. Z powodu ostrzeliwania płynącego Dunajem parowca „Tisza“ przez wojska serbskie, austryjacki konsul jeneralny reklamował w tej sprawie rząd serbski i żądał stanowczo zupełnej satysfakcji.

Zemlin (Zimony) 6go. — D. 4 b. m. napadło 100 Turków serbskie straże pod Hadibogczą na granicy Timoka, po czterogodzinnej walce, w której ochotnicy udział brali zostali Turcy ze stratą 80 ludzi pobici. Dywizya z nad Dryny odniosła wczoraj kilka zwycięztw w potyczkach pod Raca, Balatana, i Medjuska pomiędzy 7-ą godziną wieczorem a 12-ą w nocy. W pobliżu Bjeliny Turcy wzmocnieni 2000 Nizamów, po silnej obronie zostali pobici. Reszta uratowała się za murami twierdzy. Major Vlajcowicz Serb, dowódzca Turków ze Sakaru nad Dryną, usiłował ze swym oddziałem spalić kilka wiosek serbskich, ale został odparty. Sakar zajęto.

Kopenhaga 6-go. - Królewska para Grecji odprowadzona przez króla duńskiego do Lubeki odjechała wczoraj do Paryża i Londynu, zkąd ma za dni 14 powrócić, aby 27 t. m. z duńską rodziną królewską pojechać na trzytygodniowy pobyt do Petersburga.

Białogród 6-go — Po zaciętej dwudniowej walce wojska serbskie zajęły Bielinę. Szturm Turków na Zajczar odparty z ogromną stratą szturmujących. Czernajew posuwa się ku Pirotowi.

Zemlin (Zimony) 6-go. — Wczoraj i przedwczoraj miały miejsce zacięte walki pod Zajczarem, przyszło do ataku na bagnety, przy którym Turcy znaczne straty ponieśli i przez Serbów z szczególniejszą dzielnością ścigani byli. Ranko Alimpicz posuwa się w Bośnii przez Bjelinę naprzód, bez napotkania wielkiego oporu. Turcy koncentrują się pod Serajewem. Tysiąc ochotników przyłączyło się do Alimpicza.

Ateny 5-go. — Wyrażona w wojennym manifeście księcia Serbskiego nadzieja, że Grecja przyłączy się do akcji wojennej, — jest bezpodstawną. Pomiędzy Grecją a Serbją nie istnieją żadne stosunki ani nieporozumienia. Rząd grecki nie ma wcale chęci naruszać w jakimkolwiek kierunku swej pokojowej polityki.

Peszt 6-go. — Deputowany Miletycz (deputowany węgierski z Chorwacji, należący do skrajnej lewicy) został z nakazu trybunału peszteńskiego aresztowany w Nowym Sadzie (Neusatz) pod zarzutem zdrady kraju.

— W pierwszej połowie bieżącego miesiąca zostanie otwartym nowy **Zakład Fotograficzny**, przy ulicy Miodowej Nr 4, w domu W-żnej Dracowej, pod firmą ***Karoli* i *Pusch*.** Obadwaj wspólnicy pracując przez lat kilkanaście w pierwszorzędnych zakładach fotograficznych, Karoli głównie w części chemiczno-technicznej, Pusch zaś artystycznej, oraz posiadając poprzednio swoje własne zakłady tego rodzaju, na mniejszą skalę urządzone, nabyli doświadczenia jakiego wymaga wysoko rozwinięta w obecnym czasie sztuka fotograficzna. Połączywszy wspólnie siły tak wiedzy naukowej, jakoteż techniki w tym kierunku, oraz poczyniwszy znaczne nakłady, otwierają zakład na rozległą skalę. Jeden z wspólników udał się zagranicę dla zbadania i przyswojenia wszelkich nowości i ulepszeń. To wszystko daje gwarancję, iż Szanowna Publiczność raczy ocenić i zaszczycić licznemi zamówieniami wspomniony zakład, zwłaszcza, iż ceny fotografji będą stosunkowo umiarkowane. – 11,664—

☞ **Z dniem 8 lipca, ustają nocne deżury lekarzy,** przy Lecznicy pierwszej. (3—3) —11,550—

— **Zakład Leczniczy** dla chorób *gardlanych i skórnych* **D-ra Kohna**, *Długa*, Nr. 23.—**Chorych przychodnich przyjmuje od 9-ej do 10-ej rano i od 4-ej i pół do 6-ej po południu. — W** *Niedzielę tylko z rana od* **9-ej do 12 ej.** *Bezpłatna porada* **(Poliklinika) codzień od 3-ej i pół do 4 ej i pół po południu, mianowicie: w poniedziałek, środę i piątek z chorobami** *płuc i krtani* **(laryngoskopja); we wtorek zaś, czwartek i sobotę z chorobami** *wenerycznemi i skórnemi.*
5—0 —10,401—

— **Dr. J. Diehl, lekarz ordynujący w Szpitalu Ś-go Łazarza, Senatorska Nr 18 dom Gallego. Przyjmuje od 8—9 rano i od 3—5 po południu** *specjalnie chorobami wenerycznemi i skórnemi.* —9274—12—12

— Dr. med. A. **Rothe przeniósł mieszkanie na ulicę** Szpitalną Nr. 10. **Chorych przyjmuje jak poprzednio codziennie od godziny 4-tej do 6-tej popołudniu.**
3–10 —11,131—

— **S. Goldflam, lekarz, przyjmuje chorych codziennie od godziny 5ej do 7ej po południu, w mieszkaniu swojem przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 29.**
3–3 —11,284—

— **Mam zaszczyt zawiadomić wszystkie interessowane strony, że pozyskawszy uwolnienie od dotychczasowych obowiązków, wszelkie sprawy powierzyłem W-mu Romanowi Wierzchlejskiemu, Obrońcy przy Senacie, w Warszawie pod Nr 9 przy ulicy Długiej zamieszkałemu. —** *Antoni Radgowski*, **Obrońca przy Senacie.** 2–3—11,467—

— **Wiktor Schreyer,** Patron przy Trybunale Cywilnym, z dniem 11 lipca r. b. przenosi swoją kancellarję na ulicę Graniczną pod Nr 14, gdzie Instytut wód mineralnych. —11,658—

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego Merkury.

Z powodu kończącego się w dniu 31 b. m. terminu składania marek, wydawanych w sklepach Stowarzyszenia, i rabatowych za ubiegłe 1sze półrocze 1876 r., Zarząd Stowarzyszenia przypomina o tem Stowarzyszonym. Marki przyjmowane są w Kantorze od godziny 10ej z rana do 3ej po południu.

Dyrektor, *Małowiecki.*
Sekretarz, Wiktor *Magnuski.*
1—1 —11,651—

Lecznica Prywatna

Nowy-Świat, Nr 57 (wprost Ordynackiego)

Przyjmują w niej Dr T. Hering, z chorobami wewnętrznemi specjalnie płuc i krtani codziennie, Od 10—11.—Dr J. Diehl, z chorobami wenerycznemi i skórnemi, codziennie, od 11—12. We Wtorki i Soboty od 12 do 1 wyłącznie dla kobiet. Dr B. Taczanowski z chorobami uszów, w Poniedziałki i Piątki od 12—1.—Dr **A. Bauerertz**, leczenie elektrycznością w Poniedziałki, Środy i Piątki od 12—1.—Dr **J. Szenegielski**, z chorobami kobiecemi codziennie, od 1—2. Dr **W. Lewandowski**, z chorobami wewnętrznemi (specjalnie organów piersiowych) codziennie, od 2—3.—Dr **Z. Kramsztyk** z chorobami oczów, we Wtorki i Soboty od 2—3.—Dr **Br. Chrostowski**, z chorobami wewnętrznemi codziennie, od 3—4.— Dr **W. Kosmowski**, z chorobami wewnętrznemi specjalnie wieku dziecięcego, codziennie, od 4—5. — Dr **E. Strasburgier**, z chorobami chirurgicznemi i zębów, codziennie, od 6—7. Szczepienie ospy ochronnej od 4 do 5. Bilet wejścia **kop. 25** 20—30—8511 –

☞ **Ogłoszenia wyprzedaży Wina Węgierskiego:**
w Nrach 142, 144 i 146 Kurjera Codziennego, i w Nrach: 142, 144 i 146 Kurjera Warszawskiego, bez wiedzy właściciela nastąpione z upoważnienia tegoż niniejszem odwołuję.
1–1 – 11643 – **Stefan Ubyszewski**

WODY MINERALNE.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż otworzyłem przy aptece mojej: Skład Wód Mineralnych naturalnych wprost ze źródeł sprowadzonych.

Fr. Kuśmierski. Magister Farmacji,
9—10 — 6289 — ulica Chłodna Nr 12.

Ważna Wiadomość.

Drukarnia i Litografja
C. PRZYBYLSKIEGO,

egzystująca dotąd przy ulicy Długiej Nr 21, przeniesioną została na **ulicę Bednarską do domu W go Borzęckiego** (dawniej Bazimer).

O czem mam honor powiadomić Szanownych Klientów, nadmieniając, że zakład mój został znacznie powiększonym, tak, iż jest w stanie tak pod względem wykończenia jako i ceny rywalizować z innemi zakładami.

Zaopatrzyłem się przytem w znaczny zapas gotowych druków: leśnych, gospodarczych, parafjalnych i innych, po cenach niepraktykowanie nizkich

C. Przybylski.

—11556–1–3

W Łazienkach Akcyjnych

przy Nowym-Zjezdzie,
otwarte są codziennie od godziny 6 tej rano, wyjąwszy Niedzieli

PRYSZNICE

z zimnej lub ciepłej wody po **kop. 10 od osoby.** Do każdego biletu wydawane są dwa ręczniki bezpłatnie. —11146—3—3

NOWA KOPALNIA
GLINKI OGNIOTRWAŁEJ.

We wsi Wierzchowiskach, przy szosie Petrokowsko-Kieleckiej, stworzyłem Kopalnią Glinki Ogniotrwałej. Glinka ta wypróbowana obecnie w kilka znaczniejszych Hutach Szklannych, odpowiada wszelkim wymaganym warunkom wytrzymałości w ogniu. W powyższem ogłoszeniu upoważniony jestem do powołania się na chlubne świadectwa, jakie otrzymałem z Hut PP. Hordliczków w Czechach, PP Tischmann z Jasienia i innych. Proszę uprzejmie Panów Hutników o zgłaszanie się albo do niżej podpisanego listownie lub jedynego składnika mego w Warszawie p H. Kolczyner za Żelazną Bramą Nr 969, który oprócz glinki wyłącznie z mojej kopalni, utrzymuje Skład Kamieni do pieców w Hutach Szklannych.

Władysław Jakubowski.
w Wierzchowiskach, p. Piotrków, Radę Maliniecką
—11656—1—3

☞ **Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że dotychczasowy Skład Towarów żelaznych i galanteryjnych pod firmą Aleksandra Skiba i Spółka od dnia 1go Lipca r. b. przechodzi na wyłączną moją własność i takowy nadal pod własną firmą;**

Jan Cynarski

prowadzić będę.

Upraszając o łaskawe zaszczycenie mnie tem samem zaufaniem jakiem się chlubiła poprzednia nasza firma, polecam się łaskawym względom Szanownej Publiczności.

1–1 — 11655 — Jan Cynarski.

Mam honor zawiadomić osoby interesowane, że z dniem 8 Lipca r. b.

Frachta łańonkowe i Omnibusy kursujące na trakcie Łomżyńskim

przeniesione zostaną z Hotelu Petersburgskiego, do Zajazdu W-nej Ewy Coha przy ulicy Franciszkańskiej pod Nrem 2165/16 i tamże upoważniona przeze mnie osoba wszelkie interesa tyczące się przewozu załatwiać będzie

A. Jasztrząb.

- 11424–2–3

☞ **Łóżka** żelazne od rs. 5. **Maszynki** do kawy od rs. 1 kop. 50 **Maszynki** do siekania mięsa. **Kuchenki** naftowe. **Latarnie** stajenne ulepszone, chroniące od wylania nafty po rs 2 kop. 25 **Wanny, Sitzwanny, Waterklozety, Kubły, Wiaderki, Konewki, Maszynki** do zrazów, befsztyku, **Menażki, Łańcuchy** dla koni i bydła, **Noże** do sieczkarni, **Szrót, Kapiszony, Piłki** ogrodnicze i domowe, **Żelazka** do prasowania mosiężne i na węgle, **Tace** francuzkie różnej wielkości, oraz wszelkie naczynia kuchenne i gospodarskie po **cenach umiarkowanych**, poleca

Skład Towarów Żelaznych i Galanteryjnych
Jana Cynarskiego,

Nowy-Świat Nr 70, wprost ulicy Ś-to Krzyzkiej.
—11654—1—1

Aleksandre de Paris.

Oznajmia Szanownej Publice, że wracając z Rossji, urządza wyprzedaż przedmiotów pozostałych ze stratą 40 i 60%.

Noże, łyżki, widelce, platerowane z metalu angielskiego od 25 do 50 kop. sztuka, łyżeczki do kawy od 10 do 25 kop. sztuka; żyrandole, masielniczki, przybory do oliwy, octu, musztardy, szczypce do cukru, sitka do herbaty i wiele innych przedmiotów stołowych en argent plaqué.—Wielki wybór: garniturów damskich, kolczyków, krzyżyków, medaljonów, spilek, pierścionków w imitacji złota, diamentów, korali, perełek i t. d. od 25 kop. do 3 rs; spinki i garnitury męzkie od 0 03 do 75 kop; zegarki dziecinne, portmonetki od 25 do rs. 1; wachlarze od 25 kop. do rs. 1 kop. 50; wielki wybór łańcuszków do zegarków złoconych, oksydowanych od 30 kop. do rs. 1, a damskie od 75 kop. do rs. 1 kop. 25; spinki amerykańskie z maszynami nie psującemi bielizny od kop. 30 do rs. 1 kop. 50.

Poudre „Brillantine" do czyszczenia i odświeżania przedmiotów „argent plaqué" i nowego złota—pudełko 20 kop.

Tylko do 15-go.
Magazyn przy ulicy Nowo-Senatorskiej w Hotelu Litewskim.

—11432—2—3



Do sprzedania

FORTEPIAN

fabryki Hofera w zupełnie dobrym stanie.—**Wiadomość w domu pod Nr 7/952, róg Żelaznej bramy i Skórzanej, numer mieszkania 1 szy.** 1—3 — 11602 –

Pokój o trzech oknach

zaraz do najęcia za rs. 10 miesięcznie,—Nowomiejska Nr 14 mieszkania 6-ty. 1—1 — 11662 —

LETNI TEATR.
Dziś: Robotnicy. — Consilum facultatis. — Mąż pieszczony. Jutro: Intryga i Miłość (1-szy występ p. Deryng).

Alhambra: Towarzystwo Dramatyczne pod dyrekcją pana **Texla**. Jutro: **Syn Djabła**, dramat w 5 aktach, 10 obrazach. — Wczoraj było osób 561.

Eldorado: Tow. Dram. pod dyrekcją **A. Trapszo**: — Dziś: **Pani majstrowa z Podwala**.—Jutro: **Lekka kawalerja.—Żony płaczące.**—Zakończy **Czardasz.**

Alkazar: Towarzystwo dramatyczne pod dyrekcją **Juljana Grabińskiego**. Dziś: **Quod libet: Marja Stuart** (2 akt).—**Miłe złego początki.—Zosia druchna.—Gałganiarz** i występ angielskich tancerzy.—Jutro: **Podróż na około ziemi.**

TIVOLI (Teatr z Poznania).
Dziś **Stryj Sam**, komedja w 4 aktach.

Antokol na Pradze: Towarzystwo artystów dramatycznych pod dyrekcją p. **Ratajewicza**. — Dziś: **Podróż djabła na wesele.**

Dolina Szwajcarska.

Jutro w Sobotę dnia 8 Lipca 1876 r.
pod dyrekcją

HERMANA FLIEGE

KONCERT.—Wieczór Henr. Hofmana.

Między innemi wykonane będą: „Obrazy z Północy" w 3-ch częściach (1-szy raz). Frithiof. Symfonja w 4-ch częściach. Węgierskie Suite w 3-ch częściach.

Początek o godzinie 7.—Wejście kop 30.

Programów nabyć można w Kassie przy wejściu.
W przyszły Czwartek BENEFIS Dyrektora H. Fliege (program nowy).

Stan powietrza.
Dziś rano ciepła st. 16., w południe ciep. st. 20. Barometr: 761 (Odmiana).

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 2 c. 9

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego." Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).—Дозволено Цензурою Варшава 25 Іюня (7 Іюля) 1876 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. **Wydawca Gustaw Gebethner**

Patrz dodatek.

Księgarnia Sortymentowa i Skład Nut

HILAREGO STAN

(dawniej M. Glücksberga),

w Warszawie Krakowskie-Przedmieście Nr 7,

poleca następujące dzieła treści rolniczej:

Aleksandrowicz Stanisław, Kuniza klucz do klasyfikacji owiec rs. 1.

Baumeister Wilhelm, Chów trzody chlewnej rs. 1.

Boczyński Józef, O różnej wartości buraków w cukrownictwie i ich uprawie rs. 1 kop. 50.

Chłapowski Desydery, O rolnictwie z dodaniem listów treści gospodarskiej ze Szkocji i Anglji pisanych rs. 1 k. 60.

Gosławski Ryszard, O wychowanie cieląt w perjodzie żywienia się ich mlekiem ze szczególnem uwzględnieniem doboru rodziców 40 kop.

Haubner Dr. Weterynarja gospodarska. Choroby wewnętrzne i zewnętrzne zwierząt domowych rs, 3 k. 60.

Klas Ks. Ksiądz. Nauka hodowania pszczół w kószkach 15 kop.

Kühn Juliusz. Najodpowiedniejsze zasady żywienia bydła rogatego z 62 drzeworytami rs. 2.

Langle Karol. Ogród warzywny, jego urządzenie i pielęgnowanie roślin warzywnych rs. 1.

Liebig Justus. Chemia zastosowana do rolnictwa i fizyologji 2 tomy 5 rs.

Lusas Edward Dr. Warzywnictwo zawierające dokładny wykład teoretyczno-praktyczny uprawy ogrodowej i rolnej roślin warzywnych rsr. 1 kop. 35.

Łyskowski Ignacy. Trzy nauki gospodarskie napisane dla włościjańskich gospodarzy 9 kop.

Mokronaski Antoni. Readstery i ich użyteczność dla polepszenia rasy koni krajowych rs. 1.

Ochrona prawna nad lasami. Zbiór ustaw i rozporządzeń tyczących się ochrony lasów i polowania $82\frac{1}{2}$ kop.

Przewodnik wykazujący zalety i wady koni czyli nauka o powierzchowności konia, skreślił Wł N... 40 kop.

Przygodzki Julian. Przewodnik rachunkowości gospodarskiej praktykującej się w niektórych dobrach gubernji Kijowskiej i Kamieniec-Podolskiej, a w szczególności w dobrach Stawiszcze do hr. Branickiego należących rs. 1.

Sait-Paul. Uprawa łąk 20 kop.

Sobolewski Romuald. Weterynarja popularno-gospodarcza do podręcznego użycia dla rolników rs. 4.

Stammer K: Dr. Wykład teoretyczno-praktyczny cukrownictwa. Zeszyt Iszy, za 4-y rs. 10.

Strzelecki Antoni. Gospodarstwo pastewne. Tom I. Uprawa roślin szerokolistnych i węskolistnych rs 2.

Trylski Alex. Ważność i znaczenie hodowli owiec w obecnych warunkach gospodarczych Królestwa i zachodnich guberni Cesarstwa 15 kop.

Wajgel Leopold. Szkodniki naszych pól, ogrodów i lasów, sprzętów domowych i t. d. rs. 1 kop. 65.

Wiland Jan Romuald. Zatrudnienia rolnicze podczas wiosny 30 kop.

Osoby z prowincji wypisujące z powyższych dzieł za rs. 5, kosztów przesyłki nie ponoszą.
—10399—6— 6

OGŁOSZENIE.

Na mocy decyzji Rady Warszawskiego Wojennego Okręgu zapadłej w dniu 4 Czerwca r. b. za Nr 27, odbędzie się w Warszawskim Okręgowym Zarządzie Inżynierskim mieszczącym się w Aleksandrowskiej Cytadelli dnia 1 (13) Lipca r: b. o godzinie 12 w południe stanowcza licytacja głośna z dozwoleniem podawania i nadsyłania opieczętowanych deklaracji na sprzedaż: 380 pudów cynku zużytego. 65 pudów połamanych krat z lanego żelaza, oraz $2\frac{5}{6}$ sążni sześciennych drew, pochodzących z niezdatnego do użycia budulcu.

Wszystkie rzeczone przedmioty oszacowane są na sprzedaż za Rs. 426 kop. 25.

Życzący przyjąć udział w licytacji obowiązani są podać w terminie oznaczonym do Warszawskiego Okręgowego Zarządu Inżynierskiego deklarację na stemplu 40 kopejkowym z wymienieniem dokładnym swojego stanu, imienia i nazwiska, oraz miejsca zamieszkania, przy czem załącza się wadjum w ilości Rs. 43.

Po skończonej licytacji, osoba nabywająca wyrażone przedmioty, winna uzupełnić niezwłocznie wadjum do wysokości 10% od summy zalicytowanej; wrazie gdyby warunek ten nie był dopełnionym, wadjum do licytacji złożone przelewa się do skarbu, i nowa naznacza się licytacja na sprzedaż wymienionych przedmiotów

Przed rozpoczęciem licytacji mające się sprzedawać przedmioty powinny być obejrzane dokładnie, żadne bowiem późniejsze pretensje pod względem ich wartości uwzględnionemi nie będą.

Deklaracje opieczętowane sporządzone być mają podług wzoru następującego:

Do Warszawskiego Okręgowego Zarządu Inżynierskiego

od NN.

W stosunku ogłoszonej na 1 (13) Lipca r. b. licytacji na sprzedaż znajdujących się w Warszawskim Fortecznym Zarządzie Inżynierskim, 380 pudów niezdatnego cynku, 65 pudów połamanych krat żelaznych, oraz $2\frac{5}{8}$ sześciennych sążni drew, mam honor oświadczyć, iż pragnąłbym nabyć rzeczone przedmioty przy zachowaniu ściśle okazanych do licytacji warunków, które odczytane są przezemnie i we wszystkich szczegółach wiadome, z summą taką to . . . (wyrazami).

Wadjum w gotowiźnie wynoszące (taką to) summę, czyli **dziesięć** procent od summy na licytacji zadeklarowej, załączam przy niniejszem.

W razie nie zatwierdzenia za mną kupna, upraszam o zwrot wadium z pokwitowaniem (takiego to).

(podpis składającego deklarację
(miejsce zamieszkania
(data)

Życzący uczestniczyć w licytacji głośnej nie mają prawa podawać opieczętowanych deklaracji.

Warunki dotyczące sprzedaży wskazanych przedmiotów są do przejrzenia w Zarządzie Okręgowym Inżynierskim, każdodziennie od godziny 10 zrana do 3 po południu, wyjąwszy dni niedzielne i święta, w tymże samym czasie można oglądać sprzedające się przedmioty w Składach Warszawskiego Fortecznego Zarządu Inżynierskiego.

O Zatwierdzeniu licytacji przedstawionem będzie Radzie Wojskowo-Okręgowej.
3—3—11,217—

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 5 (17) Lipca r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu, licytacja głośna in plus, na trzyletnią to jest do dnia 1 (13) Stycznia 1877 roku do dnia 1 (13) Stycznia 1880 roku dzierżawę gruntu miejskiego położonego w Warszawie przy ulicy Nowogrodzkiej, niedalako rogatek Jérozolimskich, mającego powierzchni 1 dziesiatynę i 580.75 saż kwadr. czyli 2 morgi i 129,9 pręt kwadr. od rs. 42 kop. 67 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, zgłoszą się w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, wraz z kwitem Kassy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w teiże kassie wadium w kwocie rs. 20 i na koszta ogłoszenia rs. 15, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji i plan, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dnie świąteczne.
3—3 — 10684 —

BANK POLSKI

Podaje do wiadomości, że w dniu 29 Czerwca (11 Lipca) r. b. o godzinie 10 z rana odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę dla Banku Polskiego od dnia 1 (13) Sierpnia r. b. do dnia 1 (13) Lipca 1877 r. około 2000 korcy węgli kamiennych w najlepszym gatunku, poczynając od ceny kop 95 za korzec warszawski, oraz około 140 sążni kubicznych drzewa sosnowego, poczynając od ceny rs. 12 kop. 46 za sążeń polski z porąbaniem i ułożeniem w drwalni.

Warunki licytacyjne i wzór do deklaracji przejrzane być mogą w Kancellarji Banku Polskiego codziennie w godzinach biurowych.

Deklaracje przyjmowane będą tylko od osób posiadających składy drzewa opałowego i węgla kamiennego w Warszawie.

Prezes Banku, **T. Baumgarten.**

1—1 — 11593 — Naczelnik Kancellarji, **A. Rajzacher.**

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 15 (27) Lipca r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na gruntowną reparację studni miejskiej i pompy drewnianej w possesji Nr 406/7 w Warszawie, zajmowanej przez Cyrkuł Nowoświecki od summy anszlagowej rs. 246 kop. 64,

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, na papierze stemplowym ceny kop. 40, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże wadjum w ilości rs. 30 i na koszta ogłoszenia rs. 15.

Waranki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym w godzinach biurowych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się gruntownej reparacji studni miejskiej i pompy drewnianej w possesji Nr 406/7 w Warszawie, zajmowanej przez Cyrkuł Nowoświecki za summę anszlagową wynoszącą rubli 246 kop. 64 (wypisać literami) odstępuję do takowej procentów NN. (wypisać cyfrą i literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej m. Warszawy wadjum w ilości rs 30 i na koszta ogłoszenia rs. 15, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN, pod Nr N. Pisałem dnia N.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko) 1—3 — 11501 —

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 12 (24) Lipca r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na wystawienie nowego parkanu drewnianego i urządzenie rynny drewnianej do odprowadzania nieczystości, w szlachtuzie na Pradze, od summy rubli 250.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, na papierze stemplowym ceny k. 40, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże kassie wadjum w ilości rs. 25 i na koszta ogłoszenia rs. 15.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z d. . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się wystawienia nowego parkanu drewnianego i urządzenia rynny drewnianej do odprowadzania nieczystości, w szlachtuzie na Pradze, za summę anszlagową rubli 250 (wypisać literami) i odstępuję od takowej procent NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej m. Warszawy wadjum w ilości rs. 25 i na koszta ogłoszenia rs. 15, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pod Nr N. pisałem dnia N.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

2—3 — 11017 —

WAŻNA WIADOMOŚĆ

dla

SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.

TELEGRAM.

Otrzymaliśmy

Wielki Wybór Letniej Garderoby Męzkiej i Dziecinnej z francuzkich i Angielskich materjałów.

PREIS CURANT.

Garnitury żakietowe od rs. **17—25;** Garnitury marynarkowe z kortów Angielskich i Francuzkich od rs. **14—22;** Garnitury czarne Żakietowe od rs. **22—25;** Garnitury Tużurkowe od rs. **24—30;** Garnitury Frakowe od **25—32;** Palta Angielskie z pasami od rs. **16—22;** Palta Angielskie do stanu od rs. **14—24;** Sak-Palta od **12—22;** Palta z Aipagi od rs. **7—10;** Marynarki alpagowe i kamlotowe od rs. **3.50—5.50;** Bluzy do konnej jazdy od rs. **5.50—8.50.** Kurtki do polowania od rs. **8—12;** Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. **17—20;** Szlafroki dubel od rs. **11—18;** Szlafroki dziecinne od rs. **8;** Dziecinne garnitury od 8 lat do 12, od rs. **9—12;** Dziecinne garnitury od lat 2 do 8, od rs. **4 50—7;** Paletka dziecinne od lat 4 do 12, od rs. **6—10;** Spodnie różne od rs. **4.50—7.50;** Kamizelki aksamitne rs. **4.50;** Kamizelki sztuczkowe od rs. **4—4.50.**

E. SAMET, Krawiec z Wiednia,

obecnie ulica **Senatorska Nr 22.**

vis-a-vis Kościoła Ś-go Antoniego. 48—0—6637—

NIEMIEC

potrzebny jest zaraz w średnim wieku, do towarzystwa i konwersacyi trzech chłopców na tygodni sześć. — Tamże potrzebny jest człowiek, kawaler w średnim wieku do małego gospodarstwa znający się na ogrodnictwie wiadomość przy ulicy Walicôw Nr 8 do Właściciela domu. 1—1—11618—

OSOBA

kompletnie uzdatniona do krawieczczyzny, życzy sobie w którym z domów prywatnych pracować; ktoby takowej potrzebował, raczy się zgłosić na ulicę Żórawią pod Nr nowy 20, z bramy na lewo na 3-m piętrze, drzwi na lewo. —11606—1—2

Skład Materjałów Aptecznych
A. F. GALLE,
w WARSZAWIE,
Senatorska Nr 467b, nowy 18,
naprzeciw kościoła Ś-go Antoniego.

POLECA:

Najlepszą Oliwę prowancką.
Ocet stołowy czerwony, do sałat, majonezów i maryzat, butelka kop. 50.
Soki (syropy): malinowy, wiśniowy, porzeczkowy, na butelki.
Sól stołową chemicznie czystą, w najmielszym proszku, śnieżnej białości, w oryginalnem angielskiem opakowaniu, funt kop. 20.
Krochmal Hollenderski, prawdziwy pszenny, w paczkach jednofuntowych
Farbki do bielizny, w najlepszych gatunkach.
Francuzkie Perfumy i Olejki do włosów na funty i łuty.
Olejek do wody Kolońskiej, (6 łutów na garniec najlepszego spirytusu).
Proszek Perski Dalmacki i Kaukazki.
Proszek do czyszczenia metali.
Proszek do czyszczenia metali i przedmiotów lakierowanych.
Massa do zaprawiania posadzek.
Benzyna we flaszeczkach i na balony.
Oliwa do palenia i do maszyn.
Smarowidło belgijskie w baryłkach i puszkach.
Nasiona, olejki i artykuły używane w gorzelnictwie, materjały apteczne, przetwory chemiczne i Farby.
Artykuły powyższe nabywać można po takich samych cenach w Aptece W-go **K. Lorowskiego,** ulica Marszałkowska Nr 59.

—0 — 12005 —

URZĄDZENIE KOMPLETNE
patentowanych zakładów wyrobu massy drzewnej i słomianej na papier i tekturę.

Maszyny do wymienionych wyżej zakładów w fabryce naszej wyrabiane, we wszystkich prawie krajach Europy patentowane, zużytkowują bardzo mało siły i wymagają niewielkiej ilości robotników. Praktycznem swem urządzeniem przewyższają wszystkie dotychczasowo systemy. Każdy posiadacz lasu lub obfitej ilości słomy, może zakład podobny w dobrach swoich za pośrednictwem naszem urządzić i zapewnić sobie nowy i zyskowny przemysł.

Kosztorysy i specjalne objaśnienia udziela nasz Agent
Pan Aleksander Poznański,
ulica Karmelicka Nr 13.
Odlewnia żelaza i Fabryka Maszyn Goetjes et Schulze w Bautzen.
2—2 — 11499 —

Fabryka przy ulicy Ciepłej Nr 6,
Ozdobiona medalem Wystawy Warszawskiej w r. 1874

Sprzedaje po cenach nader przystępnych

Łóżka ozdobne żelazne i zwyczajne, **Kolebki** bujane ozdobne i zwyczajne. **Wózki** dziecinne. **Umywalnie, Bidety, Welocypedy, Kozety, Ławki, Stoły, Stoliki i Krzesła** tak pokojowe jak ogrodowe, **Wagi decymalne** stolowe i t. p. oraz uskutecznia się szybko wszelkie reparacje. Nadto przyjmują się wszelkie obstalunki na balkony, bramy, sztachety, zamki; okucia do drzwi i okien i t. p.
Handlującym ustępuje się stosowny rabat. Wszelkie zamówienia z prowincji natychmiast załatwia się. Fabryka za swe wyroby gwarantuje. 1—6 — 11577 —

Wiadomość dla WW. Panów Właścicieli i Budowniczych budujących domy,

Niżej podpisany, utrzymujący Skład Szkła, Porcelany i Fajansu od lat 12 obecnie przy ulicy Podwal Nr 7 w Warszawie, podejmuje się **oszklenia domów szkłem lagrowem** z najcelniejszych Fabryk krajowych, oraz **szkłem belgijskiem** zagranicznem. Jako kupiec otrzymuje Szkło bądź krajowe bądź zagraniczne z pierwszej ręki, jako majster szklarski osobiście kieruje robotami przy pomocy zdolnych ludzi. Zadaniem mojem jest rzetelne punktualne wywiązanie się z przyjętego na siebie zobowiązania.—A przy cenach umiarkowanych wyborowego gatunku szkła i sumiennej roboty co nie małą stanowi korzyść dla Właściciela budowy. Spodziewam się, że osoby interessowane jak dotąd raczą mi powierzać rzeczone roboty, które z całą sumiennością wykonywam. Upraszam o wczesne nadsyłanie obstalunków, gdyż w większej ilości na Szkło lagrowe potrzebuję czasu 4 tygodnie, zaś na Belgijskie zagraniczne 2 miesiące Pozostaję z Szacunkiem **Aleksy Baytal.**
Ulica Podwal Nr 7, dom W-go Mrozowskiego. 2—3—11,258

Bardzo korzystne kupno folwarku.
o 7 wiorst od kolei Warsz.-Wiedeń., od cukrowni 12 wiorst szossą, dzies. 105 (włók 7-em), w najlepszej kulturze, w tem lasu dzies. 12½ (mórg 25), nowin dzies. 15 (30 mórg), łąki dzies. 5 (10 mórg), zabudowania bardzo dobre, przeważnie murowane, dwór nowy, ogrody dwa, oraz oberża murowana na szossie, dająca dochodu netto rocznie 250 rs., wysiane żyta 50 korcy, pszenicy 15 korcy, koniczyny dzies. 10 (20 mórg), jare kompletne. Inwentarze żywe i martwe w zupełności. Towarzystwa 4000 rs. Szacunek ostateczny 14000 rs. serwitutów żadnych. Tamże jest do sprzedania osobno **Młyn wodny** bardzo dobry z zabudowaniami gospodarskiemi i należące dzies. 30 (2 włóki) pięknych łąk za 6000 rs, oraz oddzielnie kilka **włók ziemi obsianej** z lasem na kolonje. Bliższe szczegóły, Marszałkowska Nr 65, w Składzie Cygar lub na stacji Baby kolei Warsz. Wied. 2—4 — 11473 —

MASSA i FARBY PLATYNOWE
w żądanych kolorach,
Wybornie konserwują przedmioty ulegające wpływom atmosferycznym, ciał gryzących kwasów etc.

Chronią one:
Żelazo od rdzy i nagryzania, doskonałe do malowania dachów, maszyn etc.
Drzewo od gnicia, Kadzie fermentacyjne i wszelkie przybory w gorzelniach, browarach i innych fabrykach.
Czynią mieszkalnemi lokale przez wilgoć zniszczone.
Są najlepszem i najtrwalszem preparatem dla malowania domów i tak dalej.
Broszury objaśniające własność farb platynowych, sposób użycia i wszelkie bliższe szczegóły u
F. Pietschmann.
37—0 —2424— **Niecała Nr 8.**

CUKIERNIA
w mieście powiatowem w gubernji Płockiej, dwie wiorsty od kolei Nadwiślańskiej położona, własnością wdowy będąca, jest zaraz do sprzedania, lub do współki. Wiadomość przy ulicy Podwal pod Nrem 5 policyjnym u W-go Gołobowicza powziąć można.
—11430—2-3

SÈR
GAMBRINO,
od dnia 1 Maja sprzedaje się po cenie zniżonej
w Handlu Braci Wróbel,
obok Kościoła Ś-go Krzyża.
—10201—6—0

DYMA
ponsowa i różowa, najlepsza na poszewki, **Dreliszki** na kalesony białe i kolorowe, **Karton** Biały surowy w dobrym gatunku sprzedaje się na sztuki i łokcie, w fabryce
R. KOECHER,
przy ulicy Piwnej Nr 112, nowy 11, w podwórzu na dole, gdzie zarazem jest **Fabryka Waty.** 8—8—9790—

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, są do sprzedania
Narzędzia miernicze
zupełnie prawie nieużywane, za nader przystępną cenę. Wiadomość powziąć można ulicy Karmelickiej Nr 2, w podwórzu.
—11328—3—3

Jest do sprzedania
Kałamarz
starożytny w mozajkę wykładany mosiądzem i hebanem, wielkości toaletki, jedyna pamiątka dziecka po ojcu z którą rozstać się musi. Widzieć można od godziny 9 do 1. Róg Zielnej i Złotej Nr 5, mieszkania Nr 8.
3—3—11296

PASTYLKI
AGENTS DE CHANGE BONNET
Z przyjemnym zapachem fiołków, przeciw katarom, bolom gardła i t. d.
Produkt ten którego powodzenie z każdym dniem powiększa się, staje się przedmiotem licznych naśladowań.—Dom Bonnet uprasza kupujących o wymaganie tak na pudełku jak i na pieczęci która je zamyka następujący podpis:
PARIS, BONNET CONFISEUR
Pl. de la Bourse, 21
Sprzedaż we wszystkich wielkich miastach.
Bonnet

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania
Warsztat Ślusarski i Naczynia Kowalskie
po bardzo przystępnej cenie. Ulica Nowolipie Nr 2500 (59 nowy). Właściciel jest w domu od godziny 8 rano do 6 wieczorem.
—11339—3—3

Zaraz do sprzedania
MEBLE
szafy, krzesła gięte, stoły, komody łóżka i samowar. Warecka Nr 1 mieszkania.
—11448—2—2

!Korzystny Interes!
Z powodu wyjazdu, do odstąpienia **pod korzystnemi warunkami Pracownia Sukien Damskich, od lat kilku egzystująca z powodzeniem.** Wiadomość w Magazynie Ubiorów Męzkich W-go Łachman, Bielańska Nr 14, na 1-m piętrze.
—11445—3—3

Zarząd Stowarzyszenia MERKURY,
sprzedaje w swych sklepach
Grzyby Litewskie
funt po kop. 20.
—4585—33—0

Do sprzedania
3 Oleandry
duże dubeltowo kwitnące i spodnie białe z jeleniej skóry nowe, na osobę dobrego wzrostu, jakie używają do konnej jazdy, za przystępną cenę. — Wiadomość na stacji kolei Żel. W. W., gdzie dawna Ekspedycja towarów na 1-m piętrze, gdzie balkon. 3—3—11295

Garnitury Mebli
są do sprzedania rozmaitego rodzaju, najstaranniej wykończone, oraz i **Forsztowanie** urzędowej roboty na koler orzechowy—wszystko po nader przystępnych cenach — zarazem przyjmuje wszelkie obstalunki. Ulica Szczygla Nr 4 nowy. **Jan Ojrowski.**
—11311—3—3

2 Garnitury Mebli
mahoniowy i orzechowy, rypsem w pasy kryte, oraz **komody, łóżka, stoły** obiadowe, także meble całe kryte, w najświeższych fasonach, po cenach nizkich. Nowy-Świat Nr 46 u tapicera. —11008—5—6

MEBLE
do sprzedania: garnitur składający się z 6 krzeseł rypsem zielonym kryty i stół, dwie szafy, jedna lakierowana, druga jesionowa, Fortepian mahoniowy o sześciu oktawach i kufer. Wiadomość ulica Oboźna domu Nr 6, mieszkania 5 od godziny 9 do 1 rano.
3—3—11223

Papier Finlandzki,
jako to: listowy, piśmienny, rysunkowy i pod druk, również Seidenpapier do papierosów, kopii listów, kwiatów, do ambalowania butelek, herbaty i t. d; **biały i kolorowy,** sprowadzić można po cenach fabrycznych najtaniej, przez
F. BIERNATHA,
ulica Senatorska Nr 22.
—10976—4—12

ZAKŁAD
Tapicersko-Stolarski i Magazyn Mebli F. Ostaszewskiego,
egzystujący przy ulicy Nowy-Świat Nr 41,— poleca się wielkim doborem mebli gotowych urzędowej roboty, do kompletnych umeblowań. Podejmuje się większych dostaw mebli i takowe sprzedaje po cenach nader przystępnych.
—10099—6—8

Placu łokci 13,000

przy ulicy Hożej, z powodu różnych okoliczności jest do sprzedania po bardzo umiarkowanej cenie. Wiadomość przy ulicy Senatorskiej Nr 16, mieszkania 15, do godziny 10 z rana i między 2 a 4 po południu. —11650—1—3

TYNKTURA ANGIELSKA!

Wytępia do szczętu najbardziej zagnieżdżone **Pluskwy**, oraz Tynktura i proszek na **Mole**, proszek Kajenny na wszelkie robactwo domowe, **Plastry** ulepszone na **odciski**. Dostać można w Dystrybucji **R. Böhm**, Nowo-Senatorska, wprost Hotelu Rzymskiego, w Dystrybucji **St. Winiarskiego** Nowy Świat Nr 62, w Handlu rozmaitości **F. Safirstein** Bielańska 3 ci sklep od rogu ulicy Senatorskiej. —11660—1—6

W domu pod Nrem 24 nowym, przy ulicy Pańskiej, z powodu wyjazdu można nabyć

Garnitur Mebli

mahoniowych, mały. Wiadomość u stróża tego domu. —11458—3—3

Do sprzedania za umiarkowaną cenę

rozmaite **Młynki**, żelazne i kamienne, do mielenia musztardy, oraz zagraniczne do mielenia rozmaitych materjałów, także **Transmissja** z szejbami, pasy i rozmaite sprzęty. Wiadomość ulica Ś-to Jerska Nr 24, stróż wskaże —11148—6—6

Do sprzedania

MEBLE:

kanapa, 5 krzeseł, 2 fotele i stół, za bardzo niską cenę. Leszno Nr 54, stróż wskaże. —11620—1—3

MEBLE

eleganckie palisandrowe, są do sprzedania, Nowy-Świat Nr 66, tudzież odstępuje się duży salon na 1-m piętrze, z balkonem od frontu. —11641—1—3

Jest do sprzedania!
Paka do cukru, Maszyna i Konserwator do lodu, Lampy gazowe z bronzu, **Waga** decymalna, **Randyz Maszyna, Łóżko** jesionowe, **Kamień** marmurowy. Wiadomość, ulica Ś-to Jerska Nr 12 pierwszy od rogu. —11617—1—3

Do sprzedania

Suknia strojna,

czarna materjalna faile. Widzieć takową można przy ulicy Erywańskiej, dom Petko Nr 4, mieszkania 2, od godziny 12 z południa do 4. —11627—1—3

Do sprzedania

Bryczka Węgierka,

na resorach używana, na jednego i parę koni, za rs. 50; **Paka** nowa na 15 korcy owsa za rs. 10 i **Sanki** duże nowe dla dorożkarza, za rs. 45. Nowogrodzka Nr 23, u stróża Walentego. —11605—1—3

Są do sprzedania za przystępną cenę,

Faeton

używany, Woland duży i mały Welancik. — Ulica Chmielna Nr nowy 24, wiadomość u Lakiernika. 3—3—11228

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

KARETA

poczwórna, bardzo mało używana, z waszami kuframi, Fabryki Hesse. Wiadomość w Hotelu Polskim u Szwajcara. 6—6—10934

Ktoby miał do sprzedania używany

Wózek

na trzech kołach, dla chorej osoby, zechce nadesłać wiadomość do szwajcara hotelu Polskiego. 3—3—11325



OGIER Skarogniady pięknej budowy, stadniny JW. hr. Potockiego, dobrze ujeżdżony pod wierzch jest do sprzedania w Mokotowie dom Rotszeina wprost Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci. Zapytać dragona Michajłowa. —11349—3—9

Za Rs. 350

do sprzedania konie kare powozowe dobrze ujeżdżone, ulica Królewska Nr 9, mieszkania 2, u Szumińskiego od godziny 8 do 11 przedpołudniem i od 4 do 6 po południu. —11470—2—3

Jest do sprzedania

SZAFA

masiv jesionowa, politurowana, oszklona i rzeźbami przyozdobiona, o 8 szufladach, przydać się mogąca do Magazynu Mód, Zakładu Fryzjerskiego lub Sklepu towarów Galanteryjnych i t. p. Obejrzeć można każdodziennie przy ulicy Nowolipie Nr 2, na 1-m piętrze od frontu, drzwi na lewo. —11327—3—3

Jest do sprzedania zaraz

Para Koni

strokaczy, z wielkim kłusem, po lat 5 mających. Wiadomość w Hotelu Saskim, stróż wskaże. —11659—1—2

Koń gniady,

lat 5 mający, wysokiego wzrostu, z pastwiska Nowej Pragi, w nocy z 5 na 6 b. m. zaginął, posiadający o tem koniu wiadomość, zechce dać znać służbie rogatkowej Warszawy przy którychkolwiek rogatkach, za co nagrodę otrzyma. —11653—1—2



Dwa Wałachy

z Rossji sprowadzone, cztery lata w piątym mające, powozowe, silnie zbudowane, szybkim kłusem chodzące, są do sprzedania. Widzieć je można codzień od godziny 12, przy ulicy Pięknej pod Nrem 8, w domu narożnym. —11421—2—3

NA RESTAURACJĘ

kawiarnię lub prywatne mieszkanie, w domu Nr 361 nowy 40 ulica Freta (Nowe-Miasto) do wynajęcia od 8 Lipca r. b. Dwa pokoje, kuchnia, dwa przedpokoje, na parterze, dwa wchody, może być rozdzielone. Dwa pokoje z cygankiem na 1 piętrze. wiadomość u stróża. 2—2—11478

LOKAL

na drugiem piętrze, składający się z 8 pokoi, dużego salonu, kuchni, przedpokoju, stajni, wozowni, pokoju dla stangreta, zaprowadzone wodociągi, waterklozety, gaz, z powodu wyjazdu do wynajęcia każdego czasu za rs. 1500 rocznie, przy ulicy Smolnej pod Nr 1. Wiadomość na miejscu u stróża. —11202—

Za rs. 100

do wynajęcia od 1 Lipca r. b. na kwartał dwa pokoje umeblowane z fortepianem i ze wszelkiemi dogodnościami, z samowarem i naczynia stołowe, oraz i kuchnia, na Senatorskiej Nr 2, od frontu drugie piętro. Wiadomość u Rządcy domu. —11329—6—3

POKÓJ

z balkonem, meblami do wynajęcia na dwa lub trzy miesiące. Krakowskie-Przedmieście Nr 97 wprost Zamku gdzie Apteka. Nr mieszkania 5 drugie piętro, zastać można od 4 po południu róg Podwala. 2—3—11488

Do wynajęcia na Lipiec i Sierpień, w bliskości Saskiego ogrodu

LOKAL

umeblowany wykwintnie, z fortepianem, złożony z 7 pokoi, lub mniej, stosownie do życzenia, za bardzo niską cenę. Wiadomość przy ulicy Marjańskiej u Rządcy domu Nr 4. —10340—1—1

Dwa pokoje

kawalerskie z balkonem,
na 1-m piętrze, nad entresolą, umeblowane, do wynajęcia każdego czasu Marszałkowska Nr 56b, w bliskości Saskiego Ogrodu i Zielonego Placu. —11496—2—3

W każdym czasie są do wynajęcia po cenach nader przystępnych dwa

Lokale

na 1 piętrze. 1) 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, śpiżarka, wygódka i zlew. 2) 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, spiżarka i wygódka. Do każdego z tych lokali należy po dwie piwnice, oraz schody oświetlone są gazem.— Wiadomość przy ulicy Lipowej Nr 3 niedaleko Obożnej u rządcy domu. 2—7—11481

Pokoje z meblami,

razem lub osobno każden, ze wszystkiemi wygodami, do najęcia przy ulicy Chmielnej Nr 33, mieszkania 4, 1-sze piętro od frontu. —11518 2—3

Za 15 rubli miesięcznie

Salon duży,

porządnie umeblowany o trzech oknach z wspólnym przedpokojem zaraz do wynajęcia. Aleksandrja Nr 4, mieszkania Nr 8. 2—3—11405

POKÓJ

z wystawą frontową, przy sklepie, zdatny na Magazyn Mód, Strojów lub t. p., jest do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Ś-to Krzyzkiej pod Nr 17. Wiadomość w sklepie S. Dyżewskiego, pod tymże numerem. —10827—3—3

Jeszcze jest parę

Letnich Mieszkań

w Rudzie Guzowskiej, w pobliżu kolei Wiedeńskiej, w domu pod gwiazdą. Szwajcar Banhofu wskaże. —10252—4—4

Do wynajęcia od 8 Lipca r. b.

Lokal na parterze

wprost Kopernika,
składający się z 4 pokoi, jeden z tychże duży z osobnem wejściem, tylko w całości wynajęty być może. Wiadomość w Handlu Braci Wróbel. —11338—3—3

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. w blizkośc Saskiego ogroda

Różne Lokale!!!

po 2, 3, 5, 6 i więcej pokoi z wodociągami zlewami i wszelkiemi wygodami gospodarskiemi, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Marjańskiej u Rządcy domu Nr 4. —10834—6—6

Kilka 1, 2 i 3 pokojowych z odnowieniem

LOKALI

od 1 Lipca r. b., do wynajęcia. Twarda N. 36. —10736—9—12

Do wynajęcia w każdym czasie

Mieszkanie,

przedpokój, pokój sypialny i salon z balkonem od Saskiego Placu, wejście od ulicy Królewskiej Nr 4, stróż wskaże.—11469—1—

Do wynajęcia od 8 lipca przy ulicy Tamka pod Nr 8

Trzy pokoje

przedpokój i kuchnia z dwoma wchodami, widne, ciepłe i z pięknym widokiem na 2 piętrze od frontu. Dwa pokoje i kuchnia na 2 piętrze, za cenę umiarkowaną. 5—6—11292

DWA POKOJE

frontowe, z osobnem wejściem, do najęcia miesięcznie lub kwartalnie. Wiadomość, Mazowiecka Nr 16 nowy, na dole po lewej ręce. —11625—1—3

Tanie Mieszkanie

na czas krótszy 1, 2, lub 3 pok. z kuchnią lub bez, frontowe, porządnie umebl. z fortep. zaraz do odnajęcia — 3 pok. za 25 rs. mies. Chmielna 66 parterre miszk. 3, lub u stróża każdego czasu. 1—3—11612—

Mieszkanie

umeblowane, składające się z trzech pokoi i kuchni, z urządzeniem, na 3 m piętrze od frontu, jest do wynajęcia każdego czasu na 3 miesiące letnie lub krócej, za cenę nader umiarkowaną. Wiadomość na miejscu, ulica Leszno Nr 51, mieszkania 12. —11639—1—3

Jest do odnajęcia z powodu wyjazdu zaraz

MIESZKANIE,

złożone z trzech pokoi, przedpokoju, kuchni, piwnicy i komórki, na 2-m piętrze, za rs. 340, przy ulicy Siennej Nr 13, całe te mieszkanie będzie zupełnie odnowione —11632—1—3

MIESZKANIE

składające się z dwóch pokoi i kuchni, na parterze, z meblami lub bez, jest do wynajęcia do 1-go Października, Wspólna Nr 6. Tamże **nowy** Fortepian Hofera do zbycia. 1—6—11634—

MIESZKANIE

jest do odnajęcia, 1 pokój lub 2 z meblami i wszelkiemi wygodami, bardzo eleganckie i tanio. Róg Mazowieckiej i Berga, 2-gie piętro nad Cukiernią, oddzielne wejścia. —11601—1—1

Z powodu wyjazdu, jest do najęcia

5 POKOI,

obszerny przedpokój, kuchnia, oddzielna góra, drwalnia i piwnica, na 1-m piętrze od frontu, przy ulicy Długiej Nr 5 nowy, za umiarkowaną cenę. Wiadomość u stróża. —11610—1—3

DWA POKOJE,

na drugiem piętrze od frontu, z meblami, na dwa lub trzy miesiące, do najęcia zaraz. Wiadomość: Leszno Nr 28, od godz. 11—12 z rana.—Tamże **Fortepian** bardzo dobry do sprzedania. —11629—1—3

Mieszkania

do wynajęcia przy ulicy Nowolipki Nr 7, obok ogrodu Gimnazjum, róg Karmelickiej: Na 1-em piętrze: **Cztery pokoje** z kuchnią. Na 2-em piętrze, **Pięć pokojów**, przedpokój i kuchnia. Na parterze **Dwa pokoje** z kuchnią. W oficynie, **Dwa pokoje** z kuchnią. Pomniejsze mieszkania i stancje. —11493—2—6

Do najęcia na letnie miesiące

umeblowane 3 pokoje

z przedpokojem, kuchnią i piwnicą, na pierwszem piętrze w oficynie przy ogrodzie. Cena nizka, ulica Wiejska Nr 12. —11513—2—3

Dwa pokoje

góra i piwnica, zaraz do wynajęcia. Można wstawić żelazną kuchenkę. Wiadomość u stróża przy ulicy Mazowieckiej Nr 16. —11535—2—3

LOKALE

złożone z 5 pokoi, alkierza, kuchni, z dwoma wejściami, elekancko z wszelkiemi wygodami urządzone.—Tamże 3 pokoje z alkierzem i kuchnią na 3 m piętrze, z dwoma wchodami, do najęcia od 8 Lipca r. b. Ulica Wspólna Nr 7, niedaleko Placu Ś-go Aleksandra, komunikacja ułatwiona omnibusami. —11532—2—3

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania zaraz

Sklep Wiktuałów

z mieszkaniem, na dogodnych warunkach, przy ulicy Sliskiej pod Nrem 7 egzystujący. —11631—1—3

Na KrakowskiemPrzedmieściu pod Nr 418 do wypuszczenia od 1 Lipca b. r.

SKLEP

jeden pokój, kuchnia i piwnica na szwalnię, pralnię, skład szkła, mleczarnię lub na t. p. zakład gastronomiczny. 2—2—11484

Do najęcia od 8 Lipca r. b.

SKLEP

(obecnie felczerski) z mieszkaniem, **3 Pokoje**, passaż, przedpokój i kuchnia, na 1-em piętrze od frontu, **2 Pokoje** familijne z przedpokojem, na parterze od frontu, ulica Twarda, przy Marjańskiej Nr 1097 (14). —11487—2—3

Do odstąpienia

Sklep Wiktuałów

połączony z Dystrybucją. Wiadomość w Piekarni Angielskiej, ulica Nowomiejska Nr 22. —11438—2—3

Dnia 4 Lipca, nad wieczorem, przechodząc Nowym Zjazdem na Pragę, zgubione zostały

Papiery Sądowe.

Uprasza się łaskawego znalazcę o oddanie takowych do Woźnego Trybunału Cywilnego a Wydziału 2, za nagrodą. —11531—2—2

Zawiadamia się

że bilety dwa premiowe z roku 1866 a Serye 4441 Nr 16. Druga Serya 4711 Nr 6 zaginęły, przeto upraszam tę osobę, któraby pomienione bileta znalazła o złożenie za nagrodą na Pradze Nr 156/7 Pani Skorzpskiej, gdyż z takowych użytku nie będzie miała, bo zastrzeżenia są porobione. 2—2—11536

Wczoraj między godziną czwartą a piątą po południu w przejeździe z Zielonego Placu na ulicę Wierzbową zgubioną została

PORTMONETKA

czarna ze złotem okuciem szafirowym jedwabiem we środku obita, zawierająca szesnaście rubli, mały kluczyk na szafirowej wstążeczce i bilet wizytowy Tadeusz Jelski z notatką napisaną Szlachetny Znalazca zechce tę zgubę odnieść do domu przy Zielonym Placu Nr 12 koło hotelu Wiktorya do mieszkania Nr 1 gdzie wynagrodzonym zostanie. —11527—3—3

ZAGINEŁY

Paszport wydany w Dreznie na imię Auguste Marie Sophie Albertine z Heinemanów Göpel, jak również rozmaite papiery legitymacyjne. Łaskawy znalazca raczy je złożyć w restauracyi na ulicy Aleksandria Nr 5 za dobrem wynagrodzeniem. —11619—1—1

SKRADZIONO

w Czerwcu Pożyczkę Premjową I emissyi Seryi 3470 Nr 10. Uprasza się o zwrot lub zawiadomienie na ulicę Szpitalną Nr 12 do stróża Marcina. —11308—3—3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego." Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy).

Дозволено Цензурою